

Tanie oferty nie zawsze najlepsze dla inwestycji

Utworzono: piątek, 17, lipiec 2009 09:41



Tylko w co dziesiątym polskim przetargu pojawia się kryterium inne niż cena. Eksperti ostrzegają, że prowadzi to do patologii.

Z roku na rok więcej zamówień publicznych udzielanych jest wyłącznie na podstawie ceny. Umowy są zawierane z firmą, która złoży najtańszą ofertę. Jakie mogą być tego efekty?

- Czasem może to prowadzić nawet do tego, że zlecenie w ogóle nie zostaje wykonane, a przedsiębiorca jedynie pozoruje pracę - ostrzega w Rzeczpospolitej Grzegorz Wicik, radca prawny z Instytutu Zamówień Publicznych.

Stosowanie ceny jako jedyne kryterium przy robotach budowlanych w czasie spowolnienia gospodarczego niesie ze sobą zagrożenie. Eksperti przywoływani w Rzeczpospolitej m.in. zwracają uwagę, że przedsiębiorcy są skłonni oferować ceny rażąco niskie czy wręcz dumpingowe, walcząc o zamówienie, ale to stanowi niebezpieczeństwo zarówno dla ich kondycji finansowej, jak i dla jakości wykonywanych prac.

16.07.2009

[Rzeczpospolita](#)